

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Joanna Lemańska (sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu K. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

z udziałem Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 13 czerwca 2025 r. (data nadania w placówce pocztowej), K. K. (dalej: skarżący) złożył protest wyborczy, w którym domagał się stwierdzenia nieważności wyborów prezydenckich, zarządzonych na 18 maja 2025 r. Skarżący wskazał, że podczas głosowania w Obwodowej Komisji Wyborczej nr X w D. był świadkiem naruszenia zasady tajności głosowania, kiedy to dwie osoby wspólnie podeszły do stolika, przy którym jedna z nich oddała głos. Skarżący podniósł, że zwrócił na ten fakt uwagę członkom komisji, jednak przewodniczący komisji poinformował go, że „dopuszczają dwie osoby przy jednym stanowisku, jeśli jest to

rodzina, np. mąż i żona". Zdaniem skarżącego, powyższe zdarzenie naruszało art. 52 § 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: k.wyb.), który stanowi, że każdy wyborca oddaje głos samodzielnie i w sposób tajny. Skarżący wyjaśnił również, że mimo interwencji z jego strony, komisja nie podjęła żadnych działań, co stanowiło w jego ocenie poważne naruszenie przepisów wyborczych i miało wpływ na prawidłowość przebiegu wyborów.

Prokurator Generalny, ustosunkowując się do protestu, wniósł o pozostawienie go bez dalszego biegu.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej również wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

W świetle art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się: 1) przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Jednocześnie, w myśl art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw przeciwko wyborom lub naruszeń przepisów kodeksowych dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por.

postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 14 listopada 2023 r., I NSWR 46/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że protest jest środkiem procesowym o indywidualno-konkretnym charakterze. Oznacza to, że protest nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać zarzutów o charakterze ogólnym. Jego przedmiotem mogą być tylko zarzuty, które skarżący jest w stanie udowodnić (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 lipca 2020 r., I NSW 3061/20). Niewskazanie zarzutów i dowodów jest uchybieniem formalnym protestu wyborczego, które skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 2019 r., I NSW 191/19).

Z treści protestu wynika, że odnosi się on do kwestii naruszenia tajności głosowania w formie tzw. głosowania rodzinnego. Podkreślić należy, że tajność głosowania jest tym z aspektów wolności wyborców, którego celem jest ochrona wyborców przed presją, jaka może mieć miejsce, gdyby inne osoby dowiedziały się, na kogo głosowano. Głosowanie musi zatem mieć charakter indywidualny. Głosowanie rodzinne, przy którym jeden członek danej rodziny może nadzorować oddanie głosu przez pozostałych członków rodziny, bez wątpienia narusza tajność wyborów.

Analiza treści protestu wyborczego wniesionego przez skarżącego prowadzi jednak do wniosku, że nie spełnia on wskazanych wyżej wymogów formalnych. Skarżący wprawdzie podniósł zarzut naruszenia zasady tajności głosowania w jednej z obwodowych komisji wyborczych, jednak w istocie nie przedstawił ani nie wskazał żadnych miarodajnych dowodów uprawdopodobniających, że opisane przez niego w proteście zdarzenie miało miejsce, i że tego rodzaju ewentualne nieprawidłowości miały lub mogły mieć wpływ na ostateczny wynik wyborów Prezydenta RP, zarządzonych na 18 maja 2025 r. Za taki dowód niewątpliwie nie mogą być uznane twierdzenia skarżącego zawarte w proteście. Oznacza to, że wniesiony przez skarżącego protest jest obarczony brakami formalnymi uniemożliwiającymi nadanie mu biegu, a zarazem niepodlegającym konwalidacji.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 322 § 1 *in principio* k.wyb., postanowił jak w sentencji.

(k.b.)

[r.g.]